



Sygn. akt III UK 49/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania K. D.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
o przyznanie emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 stycznia 2016 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 11 grudnia 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sadowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 4 listopada 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił K.
D. prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z 17 lutego 2014 r. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonemu K. D. prawo do emerytury od dnia 27 października 2013 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że K. D., urodzony 27 października 1953 r., na datę 1 stycznia 1999 r. udowodnił okres ubezpieczenia wynoszący łącznie 29 lat, 3 miesiące i 18 dni. Organ rentowy uwzględnił 9 lat, 11 miesięcy i 11 dni pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w warunkach szczególnych. W spornym okresie od 1 września 1969 r. do 24 czerwca 1972 r. ubezpieczony był uczniem Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących [...]. Po ukończeniu szkoły, od 1 lipca 1972 r. pracował w bazie maszyn sprzętu mechanicznego jako rzemieślnik, a od 1 września 1972 r. jako pomocnik operatora maszyn zmechanizowanych. Następnie odbywał czynną służbę wojskową w okresie od 28 października 1972 r. do 16 października 1974 r., po zakończeniu której 4 listopada 1974 r. podjął się pełnienia obowiązków pomocnika maszynisty maszyn budowlanych i drogowych. Od 1 lipca 1975 r. był zatrudniony na stanowisku maszynisty ciężkich maszyn nawierzchniowych. Sąd Okręgowy ostatecznie stwierdził, że prace wykonywane przez odwołującego się w okresie od 1 lipca 1972 r. do 15 marca 1977 r., czyli przez 4 lata, 8 miesięcy i 15 dni, były pracami wykonywanymi w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze godzin. Tym samym ubezpieczony legitymuje się wymaganym 15 – letnim stażem pracy w szczególnych warunkach, uprawniającym do emerytury z art. 184 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.; dalej: ustawa emerytalno-rentowa) w związku z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 11 grudnia 2014 r. oddalił apelację organu rentowego od powyższego orzeczenia.

W uzasadnieniu podkreślono, że apelacja jest uzasadniona, albowiem Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego. Przy niekwestionowanym przez organ rentowy fakcie wykonywania przez ubezpieczonego pracy w warunkach szczególnych w okresach wskazanych w

motywach zaskarżonego wyroku należało przyjąć, że odwołującemu się można zaliczyć łącznie 14 lat 7 miesięcy i 26 dni pracy w warunkach szczególnych. A zatem nie została spełniona przesłanka minimalnego okresu 15 lat pracy w tych warunkach, konieczna do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury. Sąd Apelacyjny odniósł się również do zarzutu ubezpieczonego odnośnie do zastosowania w sprawie art. 43 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej, który to przepis stanowi, że każdy pełny rok zatrudnienia na kolei na parowym, spalinowym lub elektrycznym pojeździe trakcyjnym w drużynach konduktorskich oraz na stanowiskach manewrowych lub ustawiaczy liczy się jako 14 miesięcy zatrudnienia na kolei. Zdaniem Sądu drugiej instancji, w przypadku świadczeń, jakimi są emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych przyznawane na podstawie art. 184 ustawy emerytalno-rentowej, nie można wprost przyjmować stosowania art. 43 ust. 2 tej ustawy. Jest to bowiem przepis szczególny i odnoszący się tylko do szczególnego uprawnienia, jakim jest emerytura kolejowa zdefiniowana w art. 40 ustawy emerytalno-rentowej. Za taką wykładnią powołanych przepisów opowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 4 grudnia 2013 r. (II UZP 7/13, OSNP 2014 nr 4, poz. 57) stwierdzając, że przy ustalaniu prawa i wysokości emerytury kolejowej okresy zatrudnienia na kolei uwzględnia się z przelicznikiem, o którym mowa w art. 43 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej. Brak jednak przepisu pozwalającego na przeliczenie stażu pracy na kolei przy ustalaniu kapitału początkowego, a także prawa do tak zwanej emerytury powszechnej. Wobec tego Sąd Najwyższy przyjął, że do wyliczenia kapitału początkowego przyjmuje się staż ogólny i nie ma możliwości uwzględnienia okresu pracy na kolei z przelicznikami. Takie samo stanowisko Sąd Apelacyjny zajął w odniesieniu do uprawnień do świadczeń emerytalnych z tytułu pracy w warunkach szczególnych, nie znajdując podstaw prawnych do zastosowania przepisu art. 43 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej. Jednocześnie Sąd Apelacyjny miał na uwadze to, że z ustaleń sprawy nie wynika jednoznacznie, aby ubezpieczony pracował na parowozach trakcyjnych. Niewątpliwie pracował on w oddziałach zmechanizowanych. Tak, więc nie jest jednoznacznie przesądzona w przedmiotowej sprawie przesłanka zatrudnienia ubezpieczonego w warunkach, jakie wynikają z art. 43 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekając co do istoty sprawy, zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną organu rentowego. Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania: 1/ art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegającego na orzeczeniu w sentencji zaskarżonego wyroku o oddaleniu apelacji organu rentowego przy jednoczesnym stwierdzeniu przez Sąd w uzasadnieniu tego wyroku, że zmienia zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji i oddala odwołanie ubezpieczonego. Taki stan rzeczy uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do orzeczenia oddalającego apelację organu rentowego; 2/ art. 386 § 1 k.p.c., polegającego na uznaniu przez Sąd pierwszej instancji, że apelacja organu rentowego jest zasadna i jednocześnie oddalającego apelację, czym naruszona została norma prawna zawarta w tym przepisie, nakazująca Sądowi drugiej instancji zmianę zaskarżonego wyroku w przypadku uwzględnienia apelacji. Skarżący wniósł: o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi; względnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego oraz zmianę tego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego z dnia 5 grudnia 2013 r. i oddalenie odwołania ubezpieczonego K. D., a ponadto o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz pozwanego organu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a z urzędu bierze pod rozwagę tylko nieważność postępowania. W świetle art. 398³ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna może być oparta na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (pkt 1) oraz na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, pod pojęciem

podstawy skargi kasacyjnej rozumie się zaś konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą. W razie oparcia skargi kasacyjnej na podstawie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. konieczne jest przy tym, aby – poza naruszeniem przepisów proceduralnych – skarżący wykazał, że konsekwencje wadliwości postępowania były tego rodzaju, iż kształtowały lub współkształtowały treść zaskarżonego orzeczenia.

W ramach tej właśnie podstawy skargi kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c., przez wady konstrukcyjne uzasadnienia zaskarżonego wyroku uniemożliwiające kontrolę prawidłowości i trafności zapadłego rozstrzygnięcia oraz naruszenie art. 386 § 1 k.p.c., przez oddalenie apelacji organu rentowego od orzeczenia Sądu pierwszej instancji, mimo że z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd Apelacyjny uwzględnił tenże środek odwoławczy. Tak sformułowane zarzuty kasacyjne należy uznać za uzasadnione.

W judykaturze przyjmuje się, że o naruszeniu przepisu art. 386 § 1 k.p.c. można mówić wtedy, gdy sąd drugiej instancji uwzględnił apelację strony, choć z uzasadnienia wyroku tego sądu wynika, że ją oddalił, albo gdy oddalił apelację, mimo iż pisemne motywy orzeczenia wskazują na zasadność wniesionego środka odwoławczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2013 r., III SK 36/12, LEX nr 1353231). Jednocześnie podkreśla się, że zarzut obrazę art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. może być skuteczny, jeżeli zostały jednocześnie (w związku z nim) podniesione zarzuty naruszenia innych przepisów postępowania lub prawa materialnego prowadzące do wniosku, że sąd drugiej instancji błędnie ocenił zasadność apelacji (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2013 r., II PK 24/13, OSNP 2014 nr 9, poz. 127 i z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811).

W przedmiotowej sprawie bezsporne jest, że zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od wyroku Sądu Okręgowego, mocą którego zmieniono decyzję organu rentowego i przyznano ubezpieczonemu K. D. prawo do emerytury. Z uzasadnienia wyroku wynika jednak, że Sąd drugiej instancji podzielił zarzuty apelacji i uznał, że zaskarżone orzeczenie

zapadło z naruszeniem przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego oraz przy częściowo wątpliwym stanie faktycznym sprawy. Sentencja wyroku Sądu Apelacyjnego nie koresponduje zatem z jego pisemnymi motywami. W konsekwencji zaskarżone orzeczenie wymyka się spod kontroli kasacyjnej, gdyż niezrozumiałą jest tok rozumowania Sądu drugiej instancji, który doprowadził do wydania takiego rozstrzygnięcia.

Podzielając zarzuty i wnioski kasacyjne, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

kc